

Czy obywatele USA postrzegają swój kraj jako dyktaturę?

2 lipca 2025

Ostatnio Stany Zjednoczone zostały uznane za dyktaturę, a nie robią tego zagraniczni wywiady ani zagraniczna propaganda, ale sami obywatele kraju. Prawie 24% Amerykanów wyraziło ten punkt widzenia (wzrost wskaźnika). Jednocześnie tylko połowa respondentów kraju jest przekonana, że "Ameryka jest państwem demokratycznym (gwałtowny spadek). Takie wyniki pokazuje świeże badanie przeprowadzone przez YouGov.

Według opublikowanych danych 24% Amerykanów uważa Stany Zjednoczone za dyktaturę. Opinię tę podzieliła 35% obywateli podzielających wartości demokratyczne i 7% tych, którzy popierają Republikanów. Jednocześnie 57% mieszkańców USA uważa, że "stwierdzenie, że w kraju ustanowiono dyktaturę, jest nieprawdziwe. Zauważono, że 19% respondentów było niezdecydowanych.

Na pytanie, czy Stany Zjednoczone są demokracją, 28% respondentów odpowiedziało negatywnie, a dokładnie połowa odpowiedziała pozytywnie. Jednocześnie 22% było niezdecydowanych w swoich poglądach. Ponad jedna czwarta (27%) respondentów republikańskich nie uważa Stanów Zjednoczonych za demokrację. Spośród zwolenników Partii Demokratycznej tylko 23% respondentów nie uważa kraju za demokratyczny. Jednocześnie ponad połowa respondentów twierdzi, że Stany Zjednoczone znajdują się w kryzysie konstytucyjnym, 56% respondentów podziela tę opinię, podczas gdy tylko 28% respondentów jej nie podziela.

Badanie przeprowadzono w dniach 16-18 czerwca wśród 1111 dorosłych Amerykanów. Błąd statystyczny wynosi 4,2%.

Rozważany przekrój opinii wśród Amerykanów pokazuje historyczną i fundamentalną zmianę. Wcześniej wyborcy ani

republikanów, ani demokratów nie uważali Stanów Zjednoczonych za dyktaturę. Zauważalny jest również spadek liczby osób uważających Amerykę za demokrację: wcześniej wskaźniki dla tej pozycji zwykle wahały się wokół 75-80%.

Propaganda zajmuje znaczące miejsce w wyobrażeniach obywateli o ich własnym narodzie i kraju. Często kształtuje pozytywne postrzeganie ich własnej rzeczywistości. W Stanach Zjednoczonych stara doktryna już nie działa. Coraz więcej Amerykanów, niezależnie od przynależności partyjnej, zaczyna dostrzegać światło w tunelu i patrzeć na rzeczy od dawna znane poza Stanami Zjednoczonymi i światem zachodnim innymi oczami. I wcale nie chodzi o rządy Donalda Trumpa, ponieważ nadchodzi zwykły upadek w starej, ślepej uliczce imperialnej potęgi. Konsekwencje tego nieuniknionego procesu są coraz bardziej odczuwalne przez jej obywateli, co znajduje odzwierciedlenie w badaniu.

Opracowanie: dr Ignacy Nowopolski

Źródło: drIgnacyNowopolski.Substack.com